

INNOWACYJNE TECHNOLOGIE BEZ LIMITU

zyskaj na naszym doświadczeniu



Firma URLIŃSKI

ul. Wal Miedzeszyński 172
04-987 Warszawa, Poland
22 893 82 10
www.urlinski.com.pl



Bierze problemy „na stół”

– Pomysły i inspiracje dają nam nasi klienci. Rozwiązań nie wymyślamy na zawołanie, ale „na stół” bierzemy realne problemy techniczne, jak i technologiczne kontrahentów, zastanawiając się, jakie usprawnienia zastosować – mówi **Andrzej Urliński**, właściciel Zakładu Usług Technicznych.

Podczas debaty zorganizowanej w trakcie XIII Jesiennego Sympozjum Przemysłu Farmaceutycznego i Kosmetycznego zastanawialiśmy się nad tym, czy zakłady farmaceutyczne i kosmetyczne w Polsce są nowoczesne. Są?

Jeżeli chodzi o firmy farmaceutyczne w naszym kraju, to znam szereg zakładów, które rzeczywiście rozwijają się w bardzo szybkim tempie, co zauważam podczas spotkań u moich klientów. Nie odbiegają, a wręcz w niektórych przypadkach wyprzedzają spółki farmaceutyczne w Europie. Wprawdzie unowocześnianie zakładu wiąże się z dużymi i kosztownymi inwestycjami, ale nasi, często młodzi technolodzy, którzy jeszcze całkiem niedawno byli studentami, dziś wdrażają innowacyjne rozwiązania w swoich zakładach naprawdę dobrze – od działu R&D aż po produkcję. Cieszymy się, że możemy to robić wspólnie z nimi, pomagając w realizacji ich pomysłów. Głównie mam tu na myśli stosowane technologie w formach mokrych, w których się specjalizujemy.

Na konferencji BMP spotkałem wielu dobrych, znających się na swoim fachu młodych specjalistów. Usłyszałem też, kiedy ktoś instruował technologa, pokazując rozwiązania jeszcze z XX wieku – rozśmieszyło

mnie to, ponieważ tych ludzi nie trzeba dziś pouczać, a pokazywać rozwiązania nowocześniejsze, dając im pole do rozwoju.

- **Podczas prezentacji przedstawił pan swój nowy produkt.**

Przez wiele lat byłem pytany o to, kiedy zrobimy urządzenie laboratoryjne mniejsze niż 5 litrów. Dziś mamy już sprawdzony w działaniu mieszalnik laboratoryjny o poj. max 2 l oraz 0,6 l pojemności minimalnej, a to wszystko dzięki naszym klientom, którzy podkreślali, że te 5 l to za dużo. I od teraz mamy wdrożone rozwiązanie typowe w scale-up – z mniejszej na wyższą, zgodnie z normami FDA. Jest to urządzenie kompletne i kompaktowe, które posiada w sobie wszystkie narzędzia, jak mieszanie, homogenizacja bay-pass, chłodzenie, próżnia itp... Nie ma więc potrzeby kompletowania narzędzi w zależności od wymagań. Omawiane urządzenie posiada wszystko, co może się przydać technologowi podczas wraźnia nowej formuły kosmetycznej czy też farmaceutycznej. Tak zaawansowane technologicznie rozwiązanie w tak małej skali w Polsce proponujemy tylko my i jedna firma z Niemiec.

ANDRZEJ URLIŃSKI
w swoim laboratorium
badawczym



- **Czy w pana planach na przyszłość są nowe inwestycje?**

Jeśli starczy zdrowia, to pomysłów mam jeszcze wiele. Chciałbym się np. zająć granulacją – temat ten z pewnością byłby dla mnie wyzwaniem i mamy już gotową dokumentację koncepcyjną.

Pomysły i inspiracje dają nam nasi klienci. Rozwiązań nie wymyślamy na zawołanie, ale „na stół” bierzemy realne potrzeby, jak i problemy naszych kontrahentów, zastanawiając się, jakie usprawnienia zastosować. Jako przykład mogę podać jedną z firm farmaceutycznych, która chciała wytworzyć dwa różne produkty. Okazało się, że powinny powstawać na dwóch odrębnych urządzeniach. Po pierwszych testach w laboratorium firma ta stwierdziła, że decyzja, którą z maszyn wybrać do swojego zakładu, jest bardzo trudna, ponieważ mają miejsce tylko na jedno stanowisko produkcyjne. Zaintrygowało mnie to na tyle, że po trzech dniach pojechałem do ich fabryki z gotowym rozwiązaniem, żeby zaproponować rozwiązanie typu 2w1 – tak zresztą je nazwaliśmy. Klient oczywiście docenił nasz wysiłek oraz inicjatywę i zamówił to rozwiązanie, które od ponad 2 lat sprawuje się doskonale. Od tamtej pory produkujemy tę maszynę prawie wyłącznie w tej formie.

- **Na czym polega to rozwiązanie?**

Na odcięciu specjalnym zamknięciem komory homogenizatora, co daje możliwość korzystania z homogenizatora, bądź nie. To rozwiązanie daje wręcz nieograniczone możliwości technologiczne wykorzystania mieszalnika do bardzo wielu zadań procesowych i zastępuje często mieszalniki zadaniowe dla przygotowania faz. Obecnie klienci praktycznie zawsze wybierają urządzenia posiadające tę funkcję, a mają w czym wybierać, gdyż dziś mamy do dyspozycji klientów cały typoszereg urządzeń procesowych: od 2 aż do 5000 litrów, oczywiście wg zasad scale-up, zgodnych z normami FDA.

- **Wracając do tematu nowoczesnych zakładów. Jakie wg pana są wyznaczniki tego, że firma jest nowoczesna?**

Moim zdaniem nowoczesna firma, która produkuje np. kosmetyki czy też farmaceutyki, powinna starać się, aby produkt był optymalny. Oznacza to wykorzystanie wszystkiego, co bierze udział w procesie. Wyrób musi być jednorodny, powtarzalny, stabilny. Najważniejsze jest, aby cały proces tworzenia produktu był kontrolowany przez odpowiednie czujniki oraz archiwizowany zgodnie z zasadami GMP. To bardzo istotne, aby zagwarantować, że wyrób będzie najwyższej jakości, odpowiadający wymogom dyrektywy kosmetycznej czy farmakopei.

Kontrola jakości – większość przedsiębiorstw je posiada, ale przypominam sobie jeszcze lata, gdy uruchamiałem firmę Soraya w Radzyminie. Stworzyliśmy wtedy archiwum gotowych produktów, które

bardzo się przydało. Jakiś czas później pojawił się u nas bowiem sanepid i dzięki temu, że posiadaliśmy wspomniane archiwum, byliśmy w stanie udowodnić, że jedna z reklamacji była nieuczciwym zagraniem pewnej osoby, która chciała uzyskać określone korzyści. Ten sam produkt, tej samej serii oddaliśmy do badania w sanepidzie i okazało się, że klientka kupiła wyrób kosmetyczny, w oryginalnie wyglądającym słoiku, produkowanym wówczas zapewne na potrzeby jarmarku na Stadionie X-lecia w jakimś garażu – uczulił ją po prostu któryś z surowców. Wyszliśmy ze sprawy obronną ręką.



Najważniejsze jest, aby cały proces tworzenia produktu był kontrolowany przez odpowiednie czujniki oraz archiwizowany zgodnie z zasadami GMP

- **Do czego służy to przezroczyste urządzenie, które zademonstrował pan podczas konferencji?**

Działam w branży od ponad 30 lat. Współpracuję ze studentami, prowadzę dla nich warsztaty. Po zajęciach teoretycznych schodzimy do mojego laboratorium badawczego i pokazuję, jak urządzenie wygląda, na jakich zasadach działa, bo tylko tak widać wszystkie elementy technologiczne w pracy i ich działanie procesowe. Po to, aby zajęcia były jak najbardziej przydatne i urozmaicone, wykonujemy jedną z form emulsji kosmetycznej. Urządzenie, które przywiozłem ze sobą na sympozjum, jest przezroczyste właśnie po to, aby również inni technolodzy mieli możliwość szybciej zrozumieć zastosowane rozwiązania technologiczne i zobaczyć cały wewnętrzny mechanizm wykorzystanych narzędzi, których normalnie nie widać, gdyż urządzenie jest w wersji produkcyjnej wykonane ze stali kwasoodpornej i oczywiście nietransparentnej. Nie muszę apelować do ich wyobraźni, tylko pokazuję zasadę działania i zachodzące procesy technologiczne. Mamy też takie samo przezroczyste urządzenie dla przemysłu farmaceutycznego – typowo dla sterylnych produktów infuzyjnych, kropli do oczu, kropli do nosa, kropli do uszu itp.

Dzielię się wiedzą z młodymi ludźmi, by mogli kontynuować moje dzieło, żeby poznali rozwiązania nie z XX, ale z XXI wieku, kiedy wszystko zmienia się w szalonym tempie. Kiedyś miałem kilku klientów. Dziś mam ich ponad 200 z całego świata. To firmy małe, rodzinne, ale i spółki, koncerny z pierwszych stron gazet. Przez lata zdobyłem we współpracy z nimi szereg doświadczeń, którymi dziś chcę się dzielić z moimi klientami i podtrzymywać zaufanie, jakim obdarzyli moją firmę.